

Po tym jak był jedną nogą w Zenicie Sankt Petersburg, Kostas Manolas zdecydował się, w ostatniej chwili, zostać w zespole Giallorossich. Oreste Cinquini, dyrektor rosyjskiego klubu, mówi o tej sytuacji w wywiadzie dla *tuttomercatoweb.com*.

Dlaczego nie przyszedł Manolas?

- Były powody rodzinne, miał rodzinę, która nie była bardzo przekonana co do transferu. Wszystko było dopięte, z nim i z Romą. Na koniec doszło do przemyśleń ze strony chłopaka i odpuszczenie było właściwym wyborem.

Paredes kontynuuje swój rozwój.

- Czekamy, że wejdzie na wysoki poziom, być może Roma wyhamowała jego rozwój. Ostatnio rozegrał kilka dobrych meczów, teraz jest z reprezentacją Argentyny i mamy nadzieję, że będzie mógł awansować na Mundial w Rosji. Czekamy że wejdzie na wysoki poziom, na równi z Rigonim i Driussim.

Autor: abruzzo